

H. Wawrzyniak

265
14.6.46

td. IV.

Jak uczyłem się w czasie
okupacji.

Na komplety nie uczęszczałem.

Języka polskiego uczyłem się sam w domu. Podczas okupacji byłem w Toruniu, gdzie wszelkie objawy polskości były surowo tępiące.

Warunki, w jakich się żyło, były bardzo ciężkie. Nauka języka ojczystego była z tego powodu mało rozwijana.

Zasmaczać się tutaj podczas okupacji kompletny brak nauczycieli oraz podręczników szkolnych, polskich.

267

~~67~~

O zespolach uczący się młodzieży nie
było mowy. Nawet uczyć się sam
naraziłem się na niebezpieczeństwo
wykrycia ze strony pilnie obserwujących
nas Niemców. Trudno mi powiedzieć
jaki (program) materiał wpanowałem,
uczyłem się bowiem po trochu
z głównych przedmiotów, jak np.
z jęz. polskiego, angielskiego, matematyki,
geografii i historii. Podręczników
przedwojennych było na ogół bardzo mało.

Państw. Gimnazjum i Liceum
im. Mikołaja Kopernika
w Toruniu